

Ryszard Nowicki

## List Ignacego Polkowskiego do Józefa Ignacego Kraszewskiego o Bydgoszczy

Ks. Ignacy Polkowski - bibliofil, archiwariusz i historyk, sekretarz arcybiskupa warszawskiego - Zygmunta Szczęsnego Felińskiego (zesłanego nad Wołgę przez władze carskie za udział w powstaniu styczniowym), zaznaczył swoją obecność na terenie trzech zaborów, w tym w najbliższej okolicy Bydgoszczy. W 1864 r., w obawie przed aresztowaniem, opuścił Królestwo Polskie i przez dwa lata podróżował po Europie, odwiedzając Włochy, Francję, Niemcy. W latach 1866-1877 przybywał na teren Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Znalazł tutaj dogodne warunki do pracy i prowadzenia własnych badań. Inicjator uczczenia czterechsetnej rocznicy urodzin astronoma z Torunia, napisał m.in. *Żywot Mikołaja Kopernika*, wydany w Gnieźnie w 1873 r. oraz trzypięciotomowe *Kopernikijana czyli materiały do pism i życia Mikołaja Kopernika* (Gniezno 1873-1875). Na początku 1877 r. władze pruskie zmusiły go do opuszczenia Wielkopolski. Przeniósł się do Krakowa, gdzie dalej prowadził aktywną działalność.

Duchowny korespondował z Józefem Ignacym Kraszewskim, który był uważany za następcę wielkich romantyków. Pozostawał pod wrażeniem jego literackiej płodności, wiedzy i erudycji. W bogatej spuściźnie po autorze „Starej baśni” przetrwało 49 listów Polkowskiego, w tym jeden telegram, przechowywanych w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie<sup>1</sup>.

W okresie wielkopolskim Ignacy Polkowski korzystał z gościny Melanii Skórzewskiej i jej syna Leona w lubostrońskim pałacu. Kontynuował tu prace naukowe. Postawa Skórzewskich (Melania Skórzewska była wdową po powstańcu listopadowym Arnoldzie Skórzewskim, syn Kazimierz walczył w powstaniu styczniowym, a jego starszy brat Leon został posłem do parlamentu niemieckiego, członkiem Koła Polskiego) oraz patriotyczny wystrój rezydencji skłaniał dodatkowo do refleksji nad przeszłością ojczyzny. W przedsiionku rezydencji wystawione były popiersia zasłużonych Polaków; w jadal-

ni spoglądały wizerunki królów i książąt polskich, a w intarsjowanej posadzce reprezentacyjnej rotundy nie mogły ujść uwadze wyeksponowane herby Polski i Litwy – Orzeł i Pogoń. Być może spoglądając na jedną z czterech płaskorzeźb zdobiących rotundę, przedstawiającą zatwierdzenie planów Kanału Bydgoskiego przez Fryderyka II, zainteresował się przeszłością Bydgoszczy. Przy poszukiwaniu wiadomości pomocne zapewne były zbiory biblioteczne i rodzinne archiwum, w których mógł znaleźć interesujące materiały dotyczące grodu nad Brdą (dziadek Leona Skórzewskiego, Fryderyk Skórzewski, był prezesem departamentu bydgoskiego w okresie Księstwa Warszawskiego). Zebranymi informacjami początkowo postanowił podzielić się ustnie z mieszkańcami Bydgoszczy. 29 stycznia i 8 lutego 1871 r. Ignacy Polkowski wygłosił w grodzie nad Brdą odczyty dotyczące przeszłości miasta. Dwa dni później w liście (wysłanym prawdopodobnie z Lubostronia), dzielił się swoimi wrażeniami z Józefem Ignacym Kraszewskim<sup>2</sup> :

*Czcigodny a Serdecznie Ukochany Panie!*

*Na korzyść ochronki Bydgoskiej miałem dwa odczyty o zamku i o mieście Bydgoszczy historyczne wspomnienia<sup>3</sup> [,] czytałem blisko godzin 4. Opiekunowie Ochronki proszą mnie abym pozwolił to drukować i zaofiarować Ochronce ubogiej – zgadzam się na to – Śmiem Was przeto najuprzejmiej zapytać[,], czy każecie to w Waszej pięknej officynie drukować? i co może kosztować 600 exemplarzy – myślę[,], że druku więcej nie będzie jak na 5 do 6 arkuszy w średniej ósemce – Wydrukowane potem exemplarze sprzedawałyby się na korzyść ochronki[.]*

*Druga prośba to nie moja ale przyjaciela mego[,], który pragnie się dowiedzieć o Krewniaku swoim – Zda mi się[,], że macie znajomego korespondenta w Konstancyopolu – może za łaską jego otrzymam pożądaną niesłychanie wiadomość o co Was najpokorniej proszę*

*pełen czci i szacunku*

*sługa*

*X Polkowski*

*10 Lutego 1871.*

Z treści wynika, że pierwotnie autor zamierzał wydrukować pracę w drezdeńskiej drukarni Kraszewskiego. Rok wcześniej spod maszyn tego zakładu wyszły napisane przez niego *Groby i pamiątki polskie w Rzymie*. Oficyna Kraszewskiego miała jednak krótki żywot. Rozpoczęła działalność 10 listopada 1868 r., a skończyła 1 lipca 1871 r. Prawdopodobnie nie zdążono przed jej zamknięciem. Odczyt zatytułowany *Bydgoszcz. Kilka historycznych wspomnień o zamku i mieście* ukazał się tego roku w Poznaniu, czcionkami T.H. Daszkiewicza. Tym samym doszło do powstania pierwszej publikacji traktującej o przeszłości grodu nad Brdą, napisanej w języku ojczystym.

Na stronie tytułowej zamieścił informację o sprzedaży publikacji na korzyść bydgoskiej Ochronki. W *Oświadczeniu* zazaczył, iż *odczyt niniejszy nie ma żadnej pretensyi do wyczerpującej monografii Bydgoszczy. Przygotowany nie był do druku; ale jako potoczne opowiadanie, w krótkim bardzo czasie spisany, miał pozostać w pamięci tylko Słuchaczów*. Uległ namowom polskich bydgoszczan, poddanych silnej germanizacji. Przybliżył im historię miasta, które podczas pierwszego rozbioru zostało zagarnięte przez Prusy. Zyskał ich sympatię i wdzięczną pamięć następnych pokoleń.

Dziś oryginalnych egzemplarzy przetrwało niewiele. Staraniem Janusza Kutty został wydany w Inowrocławiu w 1992 r. reprint, w nakładzie 500 egzemplarzy. Pomimo iż praca Ignacego Polkowskiego nie posiada charakteru naukowego, stanowi cenny dowód świadczący o patriotycznych nastrojach bydgoszczan czasu niewoli.

Sylwetkę ks. Ignacego Polkowskiego przybliżył Józef Szymanowski w artykule „Kamień i pamięć” w „Kalendarzu Bydgoskim 2003” odnotowując odsłonięcie kamienia ku jego czci w lubostrońskim parku 15 czerwca 2001 r.

---

<sup>1</sup> Biblioteka Jagiellońska, *Korespondencja J. I. Kraszewskiego (z lat 1844–1862)*, rkps 6475/IV, t. 16 oraz rkps 6527/IV, t. 67 (korespondencja z lat 1866–1882).

<sup>2</sup> Biblioteka Jagiellońska, List Ignacego Polkowskiego do Józefa Ignacego Kraszewskiego, w: *Korespondencja J. I. Kraszewskiego (z lat 1866–1882)*, rkps 6527/IV, t. 67, k. 163.

<sup>3</sup> Podkreślenie I. Polkowskiego.